

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 102 — ROK VII.

NIEDZIELA 15 KWIETNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR

1-MAJOWY CZYN POKOJU wykonany zostanie z nadwyżką

Miliony złotych przysparza polska klasa robotnicza gospodarce narodowej

WARSZAWA (PAP). — We wzmocnionym rytmie, ze spotęgowaną troską o jakość produkcji realizuje swoje zobowiązania załoga ZUT Nr 31, która pierwsza w okręgu przemysłowym podjęła 22 marca „Czyn Majowy”. W walce o zwycięskie wykonanie zobowiązań rośnie z dnia na dzień ponadplanowa produkcja, wymaga się wydajności pracy i rytmiczności wykonywania planów produkcyjnych.

„67,5 proc. swojego zobowiązania wykonała do 1 kwietnia załoga wydziału konstrukcji żelaznych, dając krajowi dzięki wzmocnionej wydajności pracy dodatkową dobrą inwestycyjną wartość 78 tys. zł.” „Na 4 dni przed terminem wykonała do datkowe urządzenia 6-osobowa brigada Reinholda Kucy”. „Na 5 dni przed terminem zrealizowała swoje zobowiązania wykonania ponadplanowej produkcji traser Alfreda Poława”. „O 3 dni skróciła termin wykonania swych postanowień brigada Alojzego Skrzyżczyka” — oto dumne meldunki, jakie bez przerwy na pływają z oddziałów produkcyjnych.

Według dotychczasowych obliczeń, w pierwszym tygodniu zobowiązań, załoga ZUT Nr 31 wygospodarowała ok. 158 tys. zł.

lian Wójcik wraz ze swym ładowaczem Stanisławem Bąkowskim uzyskał rekordowy wynik wykonując 525 proc. normy. Młody górnik z kopalni „CHORZÓW” — Szczeban Trela dzięki wzorowej współpracy z ładowaczem Jerzym Ciupką zameldował o zrealizowaniu normy wydobywania w 504 proc.

2 tysiące gromad w województwie łódzkim pełni Warty Pokoju

W woj. łódzkim chłopcy, aby jeszcze mocniej podkreślić, że tegoroczne siewy wiosenne są manifestacją woli pokoju mas chłopskich i wyrazem swego pełnego poparcia dla Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, zaciągnęli w 2 tys. gromad 1-MAJOWE WARTY POKOJU.

M. in. w gromadzie Kopyś w pow. łaskim mało i średniorolni chłopcy dla oznaczenia pól, gdzie pełnią „Warty” zatknęli 72 czerwone flagi.

Setki tysięcy ludzi w całej Polsce potępiają faszystowski dekret Queuille'a

WARSZAWA (PAP). — W zbliżającym się Narodowym Plebiscytc Pokoju, naród polski dołączy swym mocnym głosem do żądań wszystkich milijonów pokój narodów.

Pod hasłami Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju setki tysięcy ludzi w całym kraju manifestują swoje poparcie dla Światowej Rady Pokoju. Jednocześnie społeczeństwo polskie nie szczędzi słów najostrzejszego potępienia dla oburzonego dekretu rządu francuskiego, zakazującego działalności na terenie Francji Biura Światowej Rady Pokoju.

M. in. rektor Akad. Górniczo-Hutniczej w Krakowie prof. dr Walery Goetel powiedział: „Wysilki ginące się daremnie. Ruch obrony pokoju szerzący się z niepowstrzymaną siłą na całym świecie, będzie wzrastał niezależnie od policyjnych środków, zmierzających do jego ograniczenia, gdyż ruch ten odpowiada najgłębszym pragnieniom ludkości”.

Wzmożemy przygotowania do Plebiscytu Pokoju

Stożymy więc, bracia, dajmy nowe ludziom i czasom wszystkim jednokrot: pokój nam — życie nam — szczęśliwy los — Niechaj potężnie brzmie narodowy głos!

Te słowa radzieckiego poety wyrażają nakaz obecnej chwili dziejowej, gdy narody świata wkraczają w nowy, decydujący etap walki o utrzymanie pokoju, gdy rozpoczyna się powszechny plebiscyt, którego celem jest zmuszenie rządów wielkich mocarstw do zaciągnięcia konkretnych zobowiązań w sprawie utrwalenia pokoju.

Niedługo już okres czasu dzieli nas od masowego wyrażenia poparcia dla uchwały Światowej Rady Pokoju, od złożenia milionów podpisów pod plemiennym Manifestem Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju: „w imię niepodległości Polski, w imię pokoju między narodami — żądamy zawarcia Paktu Pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chinami, Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją...”

Okres ten stawia ważne i odpowiedzialne zadania przed wszystkimi patriotami, świadomymi obywatelami naszej ojczyzny, w szczególności zaś przed agitatorami pokoju i przed agitatorami partyjnymi. By tym doniosłej i potężnej rozbrzmiał głos narodu polskiego w Plebiscytc Pokoju, dla każdego Polaka i każdej Polki musi stać się jasne i oczywiste, że walka o pokój — to umocnienie niepodległości, niezawisłego bytu naszej ojczyzny, której zagroża amerykański imperializm. Słoneczne blaski pięknej, radosnej wiosny drugiego roku naszej szesnastolatki nie powinny więc i nie mogą przesłaniać faktu, że bohaterka Korea stoi w ogniu wojny, rozpalanej w imię interesów krwawego dolara, że bestialscy podpalacze świata, zastępując Maca Arthura innym zbrodniczym lajdakiem, nie mają bynajmniej zamiaru zmienić swej wilejczy polityki, że imperialistyczny bankierzy krwi i handlarze śmierci odradzają na zachodzie naszego śmiertelnego wroga — Wehrmacht hitlerowski, że z pomocą zbrodniarzy i morderców podsycają pożogę światową, faszystowskimi zakazami usiłują zahamować działalność ruchu obrońców pokoju.

Z drugiej jednak strony — poprzez szeroko zakrojoną popularyzację osiągnięć pokojowego budownictwa w kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej, przez poznanie dzieł bohaterstwa walki o wolność i niepodległość, jaką prowadzą narody kolonialne i narody krajów kapitalistycznych — winna dotrzeć do świadomości każdego człowieka w Polsce ta niezbita prawda, że siły pokoju, którym przewodzi Kraj Rad są potężniejsze od sił amerykańskich podżegaczy świata, że służność i potęga są po naszej stronie, że jeśli będziemy walczyć nieugięcie o pokój — obronimy go zwycięsko.

Orężem naszym w tej walce jest wzmocniona praca w fabrykach i laboratoriach, na roli i w szkołach, zwiększony wysiłek przy realizacji planów produkcyjnych w zakładach przemysłowych, troska o obsianie każdego skrawka ziemi uprawnej, o podniesienie plonów z hektara.

„Walcząc o pokój będziemy codziennie podnosić wydajność pracy w przekonaniu, że to nasz najlepszy wkład w dzieło utrwalenia pokoju” — brzmia dumne, patriotyczne wypowiedzi ludzi pracy z miast i miasteczek i wsi polskich, w których głośnym echem odbiły się słowa Manifestu Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Trzeba, by Łódzki i Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju poprzez swoje ognia terenowe i agitatorów pokoju w okresie przygotowawczym do Plebiscytu Pokoju umiały utrwalac i upowszechniac twórcze zobowiązania przedowników i racjonalizatorów, ludzi nauki, inżynierów i artystów, by bardziej przyczyniali się do ściślejzego zwierzania szeregów w narodowym tronie walki o pokój i Plan 6-letni, pomnąc na słowa towarzysza Bieruta na VI Plenum KC PZPR: „WALKA O POKÓJ I PLAN 6-LETNI — TO GŁÓWNE DZIS I NAJWAŻNIEJSZE SPRAWY, KTÓRE DECYDUJĄ O UTRWALENIU I ZABEZPIECZENIU NIEPODLEGŁOŚCI NASZEGO NARODU, KTÓRE DECYDUJĄ O SILE, O BOGACTWIE, O ZNACZENIU HISTORYCZNYM, O ROLI I PRZYSZŁOŚCI NASZEJ OJCZYZNY”.

Dogłębne zrozumienie tych zadań przyczyni się do tego, że każdy obywatel Łodzi i województwa, składając podpis pod kartą Narodowego Plebiscytu Pokoju, z całą świadomością zadokumentuje swą nieugiętą wolę obrony pokoju, obrony niepodległości ojczyzny.

Plenarne posiedzenie

Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja w Łodzi.

Uroczyste posiedzenie zagal i sekretarz KŁ PZPR tow. Paweł Wojas, który m. inn. powiedział: Robotnicza Łódź walczy ofiarnie o przedterminowe wykonanie swych zobowiązań produkcyjnych, dając w ten sposób wyraz niezłomnej walce o pokój i Masy pracujące Łodzi walczą o wyższą wydajność pracy, o stały wzrost produkcji, walczą o obniżkę kosztów własnych, uczestnicząc w budowie frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Zadania Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja w akcji przedmowej omówił kier. Wydziału Propagandy KŁ PZPR tow. Trepczyński. Akcja przygotowawcza do obchodu 1 Maja już się rozpoczęła. W za-

kładach pracy, w instytucjach, w szkołach odbędą się zebrania i masówki. 30 kwietnia odbędzie się centralna akademia.

We wspaniałej manifestacji 1-Majowej wezmą udział tysiączne rzesze robotników, inteligencji pracującej, młodzieży. Cała ludność robotniczej Łodzi wyjdzie w dniu tym na odświętnie przybrane ulice miasta pod sztandarami czerwonymi i narodowymi z bojową pieśnią na ustach. W dniu tym odbędzie się zbiórka pieniężna na zasilenie funduszów Światowej Rady Pokoju.

Akcją Pierwszomajową winien żyć każdy aktywista partyjny, związkowy, każdy człowiek niujący pokój, mobilizując szerokie rzesze robotników i pracowników do masowego udziału w obchodzie 1 Maja. Skład Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja jest następujący:

I sekretarz KŁ PZPR, tow. PAWEŁ WOJAS, przewodniczący MRN tow. MARIAN MINOR, I sekretarz KW PZPR, tow. LEON STASIAK, sekretarz KŁ PZPR, tow. JAN GRUZIŃSKI, przewodniczący ZG Zw. Włókna, tow. ZYGMUNT KRZYWAŃSKI, przewodniczący ORZZ, tow. MARIAN SUMEROWSKI, wiceprzewodniczący MRN, tow. EDMUND BUGAJSKI, przedstawiciel ZW ZSL, ob. EDMUND MAKOWSKI, przewodniczący KW SD, prof. dr STEFAN BAGIŃSKI, kier. Wydz. Prop. KŁ PZPR, tow. STANISŁAW TREPCZYŃSKI, przewodniczący ZL ZMP, tow. JERZY CHABELSKI, przedstawiciel ZSCh, ob. DOLECIN-SKI, przew. Z. Gr. LK ob. ZOFIA BARTNIKA, przew. Z. Gr. TPPr tow. JULIAN KUBIAK, przew. Z. Gr. Zw. B. o. W. i D. plk. TADEUSZ STRZELCZYK, przew. LK Obrońców Pokoju prof. ob. JÓZEF CHAŁASIŃSKI, przedstawiciel W. P. plk. FRIEDMAN, rektor Akademii Medycznej prof. EMIL PALUCH, rektor Politechniki Łódzkiej ob. OSMAN ACHMATOWICZ, przew. Zydowskiego Tow. Kultury tow. FAINGOLDOWA, nac. Red. „Głosu Robotniczego” tow. JACEK GROSKIEWICZ, dyr. Centr. Szk. PZPR im. Marchlewskiego tow. CELINA BUDZYŃSKA, dyr. Łódzkiej Szkoły PZPR tow. EUZEBIUSZ CHRZASZCZ, dyr. Teatru Powszechnego JADWIGA CHOJNACKA, rektor PWST, dyr. Teatru Nowego KAZIMIERZ DEJMEK, przew. Zarz. Okręgowego NOT JARZĘBIŃSKI, Budowniczy Polski Ludowej tow. WANDA GOŚCIMIŃSKA, inż. JERZY GRODZICKI, sekretarz KW SD ob. GRENDEY, dyr. nac. CZPB AŁOJZY JÓZWIAK, prorektor Akademii Medycznej tow. prof. JERZY JAKUBOWSKI, przew. Zarz. Okręg. Zw. Metalowców tow. FELCZEREK, przew. Zarz. Okręg. Zw. Kolejarzy MICHAŁ HODOR, b. działacz SDKP i L tow. MARCIN WESOŁY i b. działacz SDKP i L tow. MICHAŁ WOŹNIAK.

„Nie chcę być współnikiem podżegaczy wojennych” Pracownik ambasady titońskiej w Pradze prosi o udzielenie azylu

PRAGA (PAP). — Pracownik ambasady jugosłowiańskiej w Pradze, Anton Novak, urodzony w Jugosławii w 1925 roku, zwrócił się do rządu czechosłowackiego z prośbą o udzielenie mu azylu, ponieważ nie zgadza się z polityką obecnego rządu jugosłowiańskiego i ambasady tito-

skiej w stolicy Czechosłowacji. Agencja CTK ogłasza oświadczenie Novaka stwierdzające, że przekonał się, iż polityka rządu jugosłowiańskiego nie jest prowadzona w interesie mas pracujących, lecz na korzyść reakcji międzynarodowej i amerykańsko-angielskich podżegaczy wojennych.

Nie chcę — oświadcza Novak — mieć nic wspólnego z podżegaczami wojennymi lub z ich agentami, a pragnę należeć do obywateli pokoju i socjalizmu.

Wierni uczniowie Hitlera Titowcy trzymają jako zakładnika zonę węgierskiego charge d'affaires

BUDAPEST (PAP). — Wydział Informacyjny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej ogłosił tekst odpowiedzi MSZ Węgier na notę misji jugosłowiańskiej w Budapeszcie z dnia 7 bm. Domagając się, aby rząd jugosłowiański udzielił odpowiedniego oficjalnego zadośćuczynienia w związku z bezprykladnym w historii stosunków dyplomatycznych prowokacyjnym napadem i przykłądnie ukarał winnych, nota węgierska stwierdza: Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier podkreśla, że nieudzielenie wizy wyjazdowej żonie charge d'affaires Istvanne Hrabec bez podania powodów, a następnie zawiadomienie jej w dniu 6 bm., iż MSZ Jugosławii uważa ją za zakładniczkę — jest wolaącym o pomstę faktem, nie mającym precedensu w stosunkach dyplomatycznych.

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — W Moskwie, w pałacu kremlowskim rozpoczęły się dnia 13 kwietnia br. obrady I sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zebrała się w chwili, kiedy narody Federacji Rosyjskiej podobnie jak i wszystkie narody Związku Radzieckiego rozwijają walkę o dalszy rozkwit gospodarki socjalistycznej, o rozkwit kultury, o nowe sukcesy budownictwa komunistycznego.

Prof. Joliot-Curie

- przewodniczącym Światowej Federacji Pracowników Nauki

PARYŻ (PAP). — W toku obrad plenarnych Światowej Federacji Pracowników Nauki, w ramach II zjazdu Federacji w Paryżu dokonano wyboru przewodniczącego Federacji oraz dwóch wiceprzewodniczących. Przewodniczącym po raz wtóry obrany został prof. Joliot - Curie. Plenum zjazdu zleciło komitetowi wykonawczemu Federacji misję zbadania we wszystkich krajach warunków pracy i bytu pracowników nauki, jakie możliwości posiada młodzież w pogłębianiu swego wykształcenia, czy i w jakim stopniu naukowcy mają prawo i możliwości w poszczególnych krajach ogłaszania wyników swoich prac badawczych itp.



W niedzielę, dnia 1 kwietnia 1951 r. „Pociąg Pokoju” zainaugurował regularny ruch kolejowy na linii Liberec — Zittau — Wornsdorf, przechodzącej przez terytorium polskie i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Otwarcie linii kolejowej przeistoczyło się w potężną demonstrację narodów Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski przeciw reżimowi Niemiec Zachodnich, za przyjaźnią ludności pracującej tych trzech państw i w obronie pokoju na całym świecie.

Z całego świata

— PARYŻ. — Przybycie Adenauera do Paryża wywołało falę protestów we Francji. Do redakcji dziennika „L'HUMANITE” napływają setki depesz i rezolucji protestacyjnych.

— FRANKFURT N/MEINEM. — Wysoki komisarz Stanów Zjednoczonych w Niemczech Zachodnich Mc Cloy ma opuścić wkrótce swe stanowisko i powrócić do USA. Zostanie on prawdopodobnie mianowany prezesem giełdy nowojorskiej.

— LONDYN. — Na wiecu, zorganizowanym przez miejscowy oddział partii komunistycznej w Southwork (Londyn południowy), przemawiał sekretarz generalny partii — Harry Pollitt. Poświęcił on swe przemówienie zdemaskowaniu polityki zbrojeń i obaleniu kłamliwych twierdzeń, jakoby wysięg zbrojeń prowadzony przez rząd angielski, został wywołany polityką rządu radzieckiego.

PRZED 1 MAJĄ

ZPB im. Dubois
— Załoga nasza zwycięsko realizuje zobowiązania, podjęte na dzień 1 Maja — pisze korespondent z ZPB im. Dubois Bronisław Grzelak, w

Czyn Młodzieży
Brigady młodzieżowe z Zakładów im. I Dywizji Kościuszkowskiej — Kołbusa i Tomaszuka, wyremontowały nieczynną od paru lat dźwignię i oddały ją do użytku w dniu 10 bm.

ZPB w Belchatowie
Zatrudniony tutaj zespół tkacki majstra Pałajewskiego przekroczył zobowiązania, podjęte na dzień 1 Maja o 6 proc. wykonując bazę akordową w 109,9 proc. Również zespół majstra Chubińskiego wykonał zamiast 101,3 proc. planu, 106 proc.

Z województwa
Elektrycy z Zakładów Przemysłu Chemicznego w Woli Krzysztoporskiej wykonali swoje zobowiązanie w 100 proc.

Spółdzielnia produkcji, na Zabrzeżna, w pow. łowickim, ukończyła sie wybudowanie zbiórki kłosa i obłobła do dnia 7 bm 300 drzewek, wykontując tym samym w

tkalni, która wykona ponad plan 50.000 metrów tkaniny; do 10 bm wyprodukowano już 30.847 mtr. Na specjalne wyróżnienie zasługują zespoły tkackie — Zygmunta Jęca (108,5 proc.) i Feliksa Łucyńskiego, który podniósł wykonanie bazy o 3 procent. Partia Władysława Filipczaka wykonuje normę dzienną w 113,3 proc., a 7-osobowy zespół młodzieży, zatrudniony w składzie — w 103,3 proc.

Kontrolerki — Melania Rozpierska, Janina Lepczak, Stanisława Starzewska i Waleria Lelewska wykonały już swoje zobowiązania w 100 proc.

Za przykładem inż. Grodzickiego
Technicy oddziału kołosetorsów Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego meldują o wykonaniu Czynu 1-Majowego, podjętego na apel inż. Grodzickiego. W godzinach pozasłużbowych 8 pracowników przedsiębiorstwa, ob. ob.: Sergiusz Huk, Henryk Łakomy, Jerzy Jajte, Jan Dudek, Stanisław Zasada, Henryk Chojnowski, Ryszard Rokiel i Waldemar Smigiel, wykonali dokumentację techniczną dla posesji przy ulicy Abramowskiej, a uzyskają za to sumę 5.627 złotych przekazali na konto Społecznego Funduszu Budowy Teatru Narodowego w Łodzi.

Z obrad zastępców „wielkiej czwórki”

Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich uporczywie utrudniają osiągnięcie porozumienia

PARYŻ (PAP). — W czwartek odbyło się 29 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych. Przedstawiciel Wielkiej Brytanii, Davies, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym usiłował dowiedzieć, że nie należy umieszczać na porządku dziennym sprawy paktu atlantyckiego, sprawy amerykańskich baz w różnych krajach świata oraz sprawy wykonania traktatu pokojowego z Włochami w części dotyczącej Triestu.

Następnie Davies zaczął udawać, że problem demilitaryzacji Niemiec powinien być umieszczony na dalszym planie porządku obrad.

Delegat Francji, Parodi, i delegat USA, Jessup, poparli stanowisko Daviesa.

Następnie zabrał głos delegat radziecki, Gromyko.

— Dyskusja, jaka się toczyła na ostatnich posiedzeniach — oświadczył m. in. Gromyko — dowiodła, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dają do ułatwienia osiągnięcia porozumienia w sprawie niezgodzonych punktów porządku dziennego.

Delegat radziecki podkreślił raz jeszcze znaczenie zagadnienia demilitaryzacji Niemiec i odparł oszczercze twierdzenia delegatów państw zachodnich, że w Niemczech Wschodnich są rękoma tworzone siły zbrojne, oświadczył.

Delegacja radziecka podkreśliła już nieraz, że te twierdzenia są absurdem. Jeśli przedstawiciele państw zachodnich wierzą w to, co mówią w tej sprawie, to dlaczego sprzeciwiają się omówieniu problemu demilitaryzacji Niemiec przez ministrów czterech mocarstw i usiłują zepchnąć sprawę demilitaryzacji na dalszy plan?

Uroczysta inauguracja Festiwalu Muzyki Polskiej

WARSZAWA (PAP). — W dniu 13 bm. w całym kraju rozpoczął się Festiwal Muzyki Polskiej. Tę doniosłą, zakrojona na niezwykle szeroki skalę, akcję kulturalną zainaugurują uroczyste koncerty w Państwowej Filharmonii w Warszawie.

Na uroczystości przybył członek Rady z wicepremierem A. Kozłowskim na czele oraz liczni przed-

stawiciele świata artystycznego stolicy. Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie.

Otwarcia Festiwalu dokonał wice minister kultury i sztuki Włodzisław Sokorski, wygłaszając przemówienie, w którym scharakteryzował zadania Festiwalu i jego znaczenie dla kultury polskiej.

Na apel Partii Komunistycznej

Do wspólnej walki o wyzwolenie narodowe przystępują organizacje polityczne Indonezji

HAGA (PAP). — Dziennik „De Waarheid” donosi, że Komunistyczna Partia Indonezji zwróciła się do wszystkich pozostałych partii politycznych w kraju z apelem, by opracowany został wspólny program na rokody i na jego bazie utworzony został nowy, prawdziwie demokratyczny rząd, który wyrażałby interesy narodu indonezyjskiego.

Komunistyczna Partia Indonezji opublikowała jednocześnie projekt programu, w którym domaga się m. in. unieważnienia porozumienia z rządem holenderskim, zastąpienia tymczasowego ustawodawstwa ustawodawstwem demokratycznym, przekazania Indonezji zachodnich terenów na wyspie Nowa Gwinea, uczynienia swobodą demokracji dla narodu, wypuszczenia na wolność wszystkich więźniów politycznych, zniesienia stanu wojennego w kraju, uchwalenia wszystkich dekretów i rozporządzeń antyludowych.

Program przewiduje prowadzenie niezależnej polityki zagranicznej i zacieśnienie stosunków z innymi krajami i narodami przyjaźnie ustosunkowanymi do Indonezji; prowadzenie aktywnej walki o zakaz broni atomowej, o wycofanie wszystkich obcych wojsk z Indonezji, stanowiące

potępienie agresji amerykańskiej w Korei, przyznanie Maroku niezawisłości narodowej i politycznej, aktywnie przeciwstawienie się zbrojnym Niemiec i Japonii, prowadzenie polityki pokoju.

W dziedzinie polityki wewnętrznej program KP Indonezji wysuwa postulaty upaństwowienia wielkich przedsiębiorstw i dokonania przemysłowego kraju, przyłączenia z pomocą średnim i małym przedsiębiorstwom, unieważnienia wszystkich umów zawartych z monopolami zagranicznymi, likwidacji wielkich majątków ziemskich i oddania ziemi chłopom, umorzenia długów chłopskich, zaciągniętych u lichwiarzy, o kazań chłopom pomocy przez dostarczenie im nawozów sztucznych i narzędzi rolniczych.

Program domaga się także przyznania pełnych praw związkom zawodowym, podwyższenia płac zarobkowych w przemyśle, zakazu masowych redukcji pracujących, wprowadzenia powszechnego obowiązku bezpłatnego nauczania itp.

Wyżej przytoczony program KP Indonezji został przedyskutowany przez 15 poszczególnych indonezyjskich partii politycznych, które opracowały wspólny program działania, oparty w wielu punktach na programie Partii Komunistycznej.

Do wspólnego programu 15 partii wnieśli swoje m. in. takie punkty jak: żądanie unieważnienia porozumienia z rządem holenderskim, żądanie prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej, zagwarantowania demokratycznych praw dla narodu, przeprowadzenia nowej polityki w dziedzinie rolnictwa, oddania ziemi chłopom, upaństwowienia wielkich przedsiębiorstw, zwolnienia wszystkich więźniów politycznych, żądania dotyczącej praw związków zawodowych, podwyżki płac, zakazu masowych redukcji pracujących itd.

Szereg partii politycznych przyjęło już wspólny program działania. Uczyniły to m. in. Indonezyjska Partia Chłopska, Partia Chrześcijańska, Partia Demokratyczna, Partia Chińska i in.

Międzynarodowy kongres bojowników z faszystem odbędzie się w Wiedniu 30 czerwca br.

Doniosłe uchwały sekretariatu generalnego FIAPP

WARSZAWA (PAP). — Sekretariat Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP), który w ostatnich dniach obradował w Warszawie, opublikował uchwały, które w skrócie zamieszczamy poniżej:

I. ŚWIATOWA RADA POKOJU

Po wysłuchaniu sprawozdania z obrad Światowej Rady Pokoju, sekretariat generalny FIAPP wzywa wszystkie związki krajowe zrzeszone w Federacji oraz ogół ich członków do przeprowadzenia szerokiej kampanii, mającej na celu spopularyzowanie uchwał Światowej Rady Pokoju i do wytyczenia wszystkich wysiłków, aby godnie przyczynić się do ich realizacji. Sekretariat wzywa związki krajowe do zmobilizowania wszystkich swych członków w akcji zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

II. PRZECIWO REMILITARYZACJI NIEMIEC ZACHODNICH

Po zapoznaniu się z osiągnięciami związków krajowych w ich walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, sekretariat generalny wzywa wszystkich członków FIAPP do wzmocnienia walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachod-

nich, remilitaryzacji, która stanowi najpoważniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju światowego.

Sekretariat podkreśla konieczność jeszcze mocniejszego zacieśnienia więzów solidarności związków krajowych z niemieckim Związkiem Ofiar Faszyzmu (VVN), który prowadzi ciężką i ofiarną walkę przeciwko militaryzacji i faszyzmowi, wskrzeszonym przez mocarstwa okupacyjne w Niemczech Zachodnich.

III. PRZECIWO PROPAGANDY WOJENNEJ

W obliczu wzrastającej propagandy wojennej, kampanii oszczerstw przeciwko obrońcom pokoju, kampanii podsycającej nienawiść między narodami, sekretariat generalny wzywa związki FIAPP do piewnowania kłamstw, które służą przygotowaniom do nowej wojny i zaleca popularyzowanie wszelkiej inicjatywy pokojowej.

IV. POGŁĘBIENIE SOLIDARNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ

W celu skoordynowania walki o pokój i walki przeciwko odrodzeniu faszyzmu, prowadzonej przez b. więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli i cierpieli w tym samym obozie, sekretariat postanowił zorganizować międzynarodową konferencję ugrupowań obywateli.

V. WALKA W OBRONIE PRAW I WARUNKÓW BYTU

Sekretariat generalny zwrócił szczególną uwagę na konieczność wzmocnienia walki w obronie praw i warunków bytu antyfaszystowskich bojowników w krajach, których rządy prowadzą przygotowania wojenne.

VI. WALKA PRZECIWO REPRESJOM

W obliczu wzmocnionych represji, towarzyszących przygotowaniom do wojny, policyjnych metod terroru i prowokacji, skierowanych przeciwko b. więźniom politycznym, uczestnikom ruchu oporu i przeciwko wszystkim bojownikom o pokój za ich dawną i obecną działalność patriotyczną, sekretariat generalny wzywa członków FIAPP do wzmocnienia czujności i do zdecydowanej walki w obronie wszystkich ofiar represji.

VII. JEDNOŚĆ RUCHU OPORU

Sekretariat generalny wzywa związki FIAPP do wzmocnienia wysiłków w realizacji jak najszerzej jednolitego bojowników ruchu oporu i ofiar faszyzmu.

VIII. MIĘDZYNARODOWY KONGRES UCZESTNIKÓW RUCHU OPORU PARTYZANTÓW I B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Na zaproszenie austriackiego związku, należącego do FIAPP, sekretariat generalny postanowił zwołać w Wiedniu w dniach od 30 czerwca do 2 lipca 1951 r. Międzynarodowy Kongres Uczestników Ruchu Oporu, Partyzantów i b. Więźniów Politycznych.

Sekretariat wzywa związki do przeprowadzenia szerokiej kampanii przygotowawczej do Kongresu pod hasłem jedności wszystkich b. więźniów politycznych.

Nadzwyczajne posiedzenie Francuskiej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP). — W niedzielę, 15 kwietnia odbędzie się w Paryżu nadzwyczajne posiedzenie Francuskiej Rady Pokoju w związku z habilem dekretem Queuille'a.

Zausznik Wall-Street

Trygve Lie uchyla się od przyjęcia delegacji Światowej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP). — Jak wiadomo, na sesji Światowej Rady Pokoju w Berlinie postanowiono skierować do ONZ delegację w składzie przedstawicieli 13 krajów, która zażąda od ONZ: 1) rozpatrzenia różnych punktów oświadczenia Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i rezolucji Światowej Rady Pokoju, 2) powrotu ONZ do roli przewidzianej Kartą. Z komunikatu Informacyjnego Ośrodka ONZ w Paryżu wynika, że sekretarz generalny Trygve Lie uchyla się od spotkania z delegacją Światowej Rady Pokoju.

Zalogi przemysłu energetycznego wprowadzają nowe normy pracy

WARSZAWA (PAP). — W zakładach przemysłu energetycznego całego kraju zalogi analizują obecnie techniczne warunki pracy i dokonują generalnego przeglądu obowiązujących norm.

Stwierdzając, że niestudne nor-

Zebrań komisji intelektualistów i działaczy katolickich przy PKOP

WARSZAWA (PAP). — Ostatnio odbyło się w Warszawie plenum zarządów komisji intelektualistów i działaczy katolickich przy PKOP.

Zebrań po ożywionej dyskusji postanowili jak najściślej współdziałać w akcji przygotowawczej do Narodowego Plebiscytu Pokoju oraz zapewnić do polskiej opinii katolickiej o wzięciu pełnego udziału w plebiscyście pokoju.

Truman nadal prowokuje Bandycki nalot amerykańskich piratów na chińskie miasto Antung

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi: 31 bombowców amerykańskich, „B-29”, eskortowanych przez około 40 myśliwców, dokonało znów nalotu na miasto Antung w Chinach północno-wschodnich dnia 12 kwietnia o godz. 9,50 rano i zrzucono na obszar miasta przeszło 100 bomb.

Nieco później 12 spośród tych samolotów przeleciało ponad przedmieściami Antungu oraz bombardowało i ostrzeliwało z broni maszynowej obszar Cziu Lien-czeng.

Strajk kolejarzy w Iranie

TEL AWIV (PAP). — Z Teheranu donoszą, że strajk robotników Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Bender-Maszur i w Aga-Dżarłtwa.

W dniu 9 kwietnia kolejarze zatrudnieni na liniach prowadzących do szczyb naftowych w Abadanie ogłosili strajk na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Anglo-Irańskiego Towarzystwa. Władze wojskowe dokonały aresztowań wśród strajkujących kolejarzy.

OSTRE STARCIA Z ANGLIKAMI

LONDYN (PAP). — Jak wynika z doniesień agencji Reutera, w irańskim zagłębiu naftowym, w mieście Abadan doszło do poważnych rozruchów.

Wzburzeni robotnicy tłumnie manifestowali przeciwko Anglikom. Wywiązało się ostre starcie, podczas którego zabitych zostało dwóch marynarzy angielskich i jeden urzędnik Towarzystwa. Zginął również podczas rozruchów jeden Włoch. Po nado 8 innych Anglików odniosło rany. Policja strzelała do tłumu, zabijając 9 i raniąc 12 manifestantów.

Pokój – powszechnym pragnieniem ludzkości

Ludzie pracy i nauki o Międzynarodowych Nagrodach Stalinowskich

Dziekan Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej, prezes Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Włókienniczych, prof. inż. TADEUSZ ZYLINSKI pisze:

Przynajmniej Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju” jeszcze raz podkreśla pokojowo, twórczy kierunek polityki Związku Radzieckiego.

Nagrody te, biorąc pod uwagę osoby odznaczone, wskazują ponadto na powszechność walki o pokój, w której biorą udział miliony ludzi bez różnicy narodowości, wyznania czy poglądów politycznych.

Doniosłe wydarzenie, jakie stanowi przyznanie Nagród Stalinowskich, jest bodźcem do wzmocnienia wysiłków w walce o utrwalenie pokoju. Wła-

śnie zbliża się chwila, gdy będziemy mogli dać masowy wyraz naszej nieugiętej woli utrzymania bezpieczeństwa świata. Przez wzięcie czynnego udziału w Narodowym Plebiscyście za Pakt Pokoju, przeciwko remilitaryzacji Zachodnich Niemiec, przeciwko zakusom atlantyckich zbrodniarzy. W plebiscyście tym nie zabraknie głosu żadnego uczciwego Polaka — patriotę.

Dr med. FRANCISZEK RE-DLICH stwierdza:

Laureaci Nagród Stalinowskich za utrwalenie pokoju między narodami, to wybitni bojownicy, którzy nie zważając na prześladowania i szkany dążą do realizacji szczytnych hasel pokoju i postępu. Nazwiska ich są powtarzane z czcią i uznaniem przez

setki milionów ludzi dobrej woli bez względu na narodowość, rasę i światopogląd. Jesteśmy głęboko przekonani, że dzielność milionów takich ludzi jak oni spowoduje ostateczne, trwałe zwycięstwo pokoju nad wojną. O tym powinniśmy pamiętać w naszej codziennej, mozolnej pracy na powierzonych nam stanowiskach. My, pediatry, zdajemy sobie doskonale sprawę ze skutków, jakie pociąga za sobą wojna. Tylko w warunkach pokojowych możemy zapewnić dzieciom radośnie dzieciństwo, należytą opiekę zdrowotną i świetlaną przyszłość. Dlatego z entuzjazmem witamy przyznanie Stalinowskich Nagród Pokoju, które zostały ufundowane przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, niestrudzonego bohaterom ruchu oporu. Równocześnie tępotamy i wypowiadamy bezwzględnie walkę tym wszystkim wstecznym siłom, które dążą do wznowienia nowej pożogi wojennej.

Przedownia pracy z ZPB im. Har nama, prądka, JADWIGA GŁOWACKA mówi:

— Jestem prostą robotnicą. Przeżyłam już okropność dwóch wojen i nie chcę, aby moi dwaj synowie swe młode i piękne życie stracili w wojnie.

Zawsze z wielkim zainteresowaniem śledzę wydarzenia polityczne na całym świecie. Dlatego też, gdy dowiedziałam się, że wybitni obrońcy pokoju z różnych krajów zostali odznaczeni Stalinowskimi Nagrodami Pokoju, wtedy pomyślałam, po raz nie wiem który — że Związek Radziecki znów pokazał całemu światu, jak bardzo pragnie pokoju i dąży do utrzymania go. Dążenie Związku Radzieckiego do utrzymania pokoju uświadcznia się zwłaszcza wobec zakazu, jaki wydał rząd francuski, zakazu zabraniającego działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji. Ja myślę, że rząd francuski boi się działalności obrońców pokoju. W ruchu naszym widzi coraz bardziej wzrastającą potęgę i siłę. Ale rząd Queuille'a wydając zakaz, zapominał chyba o bohaterstwie narodzi francuskim, zapomniał o obrońcach pokoju we Francji, o Ray monde Dien i innych. Jestem pewna, że żaden zakaz nie wstrzyma i nie zdławi pragnienia pokoju u ludzi pracy. Nie potrafi złamać nas, bo jest nas więcej, bo w szeregach bojowników pokoju całego świata tkwi siła, z którą trzeba się liczyć.

Na marginesie

Wybory w sosie dyktatorskim

Wobec zbliżających się wyborów prezydenckich w Argentynie, urzędujący dyktator tego kraju — Peron — poczynił już odpowiednie „przygotowania”, aby zapewnić sobie na dalsze lata ciepłe i tłuste stanowisko dyktatorskie.

Jako szef tzw. „stronnictwa peronistów”, Peron desygnował siebie samego w charakterze jedynego kandydata na fotel prezydencki. Tę kandydaturę „z entuzjazmem” przyjęły lokalne organizacje stronnictwa, na których czele stoją w ogromnej większości krewni i powinowaci dyktatora. Z sukcesem wyborczym ruszyła również... pani — Ewa Peron, „rodzona” małżonka jego dyktatorskiej mości. Pani Peron ogłosiła miłośnicom, że kierowane przez nią stowarzyszenie kobiet gorąco i bez zastrzeżeń poprze kandydaturę pana Perona.

„Grunt to rodzinna” — mawia się u nas — w sensie potępienia i dezaprobaty wszelkich machinacji „rodzinnych”. Ale w Argentynie, podobnie jak w wielu innych krajach, korzystających z „dobrodziejstwa” tzw. „demokracji zachodniej”, zacytowane tu powiedzonko ma pełny walor polityczny.

Zresztą wypadła przynajmniej, że na słynną „demokrację” ma jednak w poszczególne kraje pewne odmiany i różnice. Tak np. w USA, jak wiadomo, czynnikiem decydującym o wyniku wyborów są zdużycy — „syndykaty” gangsterskie, zaś na drugim krańcu Ameryki — w Argentynie — te doniosłe role odgrywają „rady rodzinne” itp. Zresztania „rodzinną”. Nie wyolbrzymiamy jednak tych lokalnych szczegółów, istota rzeczy pozostaje przecież niezmienną.

B. D.

Partia walki o pokój i niepodległość Włoch

VII Kongres Komunistycznej Partii Włoch, grupującej w swych szeregach przeszło 2,5-milionową armię komunistów włoskich, najbardziej oddaną obrońców pokoju i niepodległości Włoch, stał się ważnym etapem nie tylko historii partii, lecz również walki, jaką naród włoski prowadzi przeciwko polityce reakcji włoskiej, wysługującej się amerykańskim podpalaczom świata.

Od kongresu mediolańskiego, który odbył się w styczniu 1948 roku, zmieniła się w sposób zasadniczy sytuacja we Włoszech. W wyniku wyborów, przeprowadzonych w warunkach terroru, a finansowanych za amerykańskie dolary w kwietniu 1948 roku, władza dostała się w ręce chadeckiej i grupki socjaldemokratycznych zdrajców klasy robotniczej z Saragatami na czele. Od tego czasu szybko postępował proces przekształcania Włoch w kolonię amerykańskiego imperializmu.

Droga zdrady narodowej, którą kroczy rząd chadecki, wiodła poprzez plan Marshalla, pakt atlantycki, poprzez faszyzację kraju i liczne morderstwa, popełnione przez policję włoską na strajkujących robotników włoskich, na walczących o ziemię chłopach włoskich, na protestujących przeciwko przyjazdowi Eisenhowera patriotach włoskich.

Komunistyczna Partia Włoch, mając u swego boku Włoską Partię Socjalistyczną, stanęła na czele walki przeciwko zradzieckiej polityce chadeckiej i saragatowskich socjaldemokratów. Ani prowadzona przez prasę i radio naganka antykomunistyczna, ani zbrodniczy zamach, dokonany przeciwko ukończonemu przywódcy mas pracujących Włoch, tow. Palmiro Togliatti, ani represje, których ofiarą padają dziesiątki komunistów, nie zdołały stłumić głosu komunistów włoskich, ani osłabić walki komunistów włoskich o pokój, o niezależność Włoch.

Po kwietniu 1948 roku aresztowano we Włoszech ponad 100 tysięcy robotników, z których 75 proc. stanowili komuniści. Z 63 osób zabitych przez policję Scelby, 49 było komunistami. Represje te nie osiągnęły zamierzonego celu. Przeciwnie. Niezłomność, z jaką KP Włoch prowadziła i prowadzi walkę przeciwko przekształcaniu Włoch w narzędzie wojny, a ludu włoskiego w mięso armatnie dla amerykańskich imperialistów, zjednała jej sympatię najszerzej rzesz społeczeństwa włoskiego. Zdecydowana obrona interesów klasy robotniczej i pracującego chłopstwa zjednały Komunistycznej Partii Włoch poparcie mas pracujących całego kraju.

VII Kongres Komunistycznej Partii Włoch wyraził, że partia ludu włoskiego jest silniejsza niż kiedykolwiek, że wpływy jej są szersze niż kiedykolwiek, że jest ona prawdziwą partią pokoju i niepodległości narodu włoskiego. Kongres, po podsumowaniu bilansu dotychczasowej walki, wytyczył program działania na przyszłość.

„Naród włoski odmówił udziału w wojnie imperializmu amerykańskiego przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, w wojnie przeciwko postępowi — powiedział w końcowym przemówieniu sekretarz generalny partii, tow. Palmiro Togliatti. Te słowa przywódcy włoskiej klasy robotniczej odzwierciedlają wolę olbrzymiej większości narodu włoskiego, jego miłość dla Kraju Socjalizmu, którego zwycięstwo nad hitleryzmem było podstawą wyzwolenia Włoch z kajdan faszyzmu Mussoliniego.

Naród włoski pragnie pokoju, o ten pokój walczy. Dal temu wyraz, składając 18 milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim, daje temu wyraz, domagając się polityki, która by przywróciła Włochom ich niepodległość, która by zane-

wiała narodowi włoskiemu pokój, która by masom pracującym Włoch dala pracę i chleb.

Pragnienie zmiany polityki jest tak powszechne w narodzie włoskim, objęło tak szerokie kręgi społeczeństwa, rekrutując się z wszystkich klas społecznych, że Komunistyczna Partia Włoch, będąca najpotężniejszą partią opozycji, postanowiła w poczuciu odpowiedzialności za losy narodu włoskiego oświadczyć, że jest gotowa wyrzec się tej opozycji na terenie parlamentu w stosunku do takiego rządu, który zmieni radykalnie politykę zagraniczną, wobec rządu, którego polityka nacechowana będzie troską o zachowanie pokoju.

Komunistyczna Partia Włoch wezwwała cały naród włoski do zjednoczenia we frontie narodowym walki o pokój i niepodległość dokoła włoskiej klasy robotniczej — bojowego, świadomego, mądrego kierownictwa narodu.

„Główną uwagę poświęcić należy — powiedział tow. Togliatti — organizowaniu ruchu szerokiego mas ludowych. Wśród ruchów tych jedno z naczelnych miejsc zajmuje ruch obrońców pokoju, którego doniosła inicjatywa o przeprowadzeniu ogólnonarodowego plebiscytu w sprawie Paktu Pokoju spotka się z najaktywniejszą pomocą i poparciem partii komunistycznej.”

Obraz VII Kongresu Komunistyczna Partia Włoch wysła silniejsza niż kiedykolwiek, wysła uzbrojona w jasny program walki. Program ten zapewni narodowi włoskiemu pokój, niezależność i chleb. Jest to program partii, której patriotyzm, wierność klasie robotniczej, miłość do Związku Radzieckiego i jego Wielkiego Wodza — Józefa Stalina stanowią siłę, decydującą o pokojowej, szczęśliwej przyszłości ludu włoskiego

Tr.

KRONIKA TOMASZOWA

Ludzie pracy walczą o pokój Wystawa w PDK cieszy się niesłabnącym powodzeniem

W Powiatowym Domu Kultury rojno i gwarno. Tu i ówdzie w salach gorąco dyskutują między sobą grupki młodzieży i starszych. Wszyscy obecni przybyli tutaj, aby zwiedzić wystawę, zorganizowaną przez Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju w Łodzi. Wystawa obrazuje dorobek II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który odbył się w ubiegłym roku w Warszawie.

Zwiedzający toczą ożywione rozmowy.

— A jednak rząd angielski nie dopuścił do odbycia Kongresu w Sheffield — mówi ob. Ignacy Stankowski. — To świadczy wyraźnie o jego agresywnych zamiarach — wtrąca Tadeusz Groszczyk. — Gdy

by szczerze pragnął pokoju, powitałby z radością aktywistów ruchu pokoju z całego świata.

Część wystawy mieści się w następnej sali. Przybyli oglądają z uwagą ekspozycje. Pod napisem „Warszawa wita II Światowy Kongres Pokoju” widnieje szereg zdjęć z dni przedkongresowych w Warszawie. Przedstawiają one przygotowania do przyjęcia wysłanników pokoju wszystkich narodów. Inne zdjęcia obrazują twórczy entuzjazm ludzi, budujących nowe, socjalistyczne miasto.

— Pamiętam — opowiada jakiś starszy obywatel, pilnie przyglądający się zdjęciom — jak jeszcze rok temu nie umiałem przeczytać ani słowa, dziś po ukończeniu kursu mogę czytać już całkiem swobodnie.

Uwagę zwiedzających przyciąga ją zdjęcie z Korei. Obok fotografii delegata koreańskich obrońców pokoju, przemawiającego na Kongresie — umieszczone zostały widoki zburzonych przez imperialistów amerykańskich miast i osiedli koreańskich.

— Te zdjęcia oskarżają imperialistów, pokazują prawdziwe oblicze ich zaborskiej polityki — stwierdza ob. Janina Kamińska.

Na dalszych fotografiach można ujrzeć wspólnie dyskustują-

cych delegatów na Kongres: robotników, naukowców, księży.

— Wszystkich ich łączy jedna idea — mówi przewodnicząca pracy, ob. Zofia Kosiak — idea walki o pokój, o sprawę najdroższą każdemu prostemu człowiekowi.

Wystawa, zorganizowana przez Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju, cieszy się wielkim powodzeniem, stając się czynnikiem mobilizującym do jeszcze bardziej wzmoczonej walki w obronie pokoju. Powinni ją zwiedzić wszyscy mieszkańcy naszego miasta.

(H. S.)

Pogłębiają wiedzę o ZSRR

Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Elektrowni, wzywa wszystkie koła TPPR z terenu Tomaszowa do 100 proc. zaprenumerowania gazety „Wolność” oraz tygodnika „Przyjaźń”. Wszyscy członkowie koła TPPR Elektrowni prenumerują te pisma i pragną przez popularyzowanie prasy, przynoszącej wieści o kraju zwycięskiego socjalizmu, pogłębić wiedzę o ZSRR wśród najszerzej rzeszy mieszkańców Tomaszowa.

Tomaszów przeprowadza porządki

Miesiąc kwiecień przeznaczony został na przeprowadzenie szerokiej akcji sanitarnej - porządkowej w całym kraju, w celu podniesienia warunków zdrowotnych miast i wsi.

Plan 6-letni przewiduje na terenie Tomaszowa budowę urządzeń komunalnych, jak wodociągi i sieć kanalizacyjną, co ma zasadnicze

znaczenie dla poprawy stanu sanitarnego miasta, a zarazem stanowi niezaprzeczalny dowód troski o warunki bytowe ludzi pracy. Jednakże obecnie nie wolno nam czekać z założonymi planami na realizację tych zamierzeń. Zwłaszcza teraz, na wiosnę, gdy mogą zagrażać choroby epidemiczne: dur brzusny, czerwonka itp., będące własnie wynikiem nieprzestrzegania wymogów higieny.

Prenumeratę trzeba wpłacać w terminie

Rozdzielnia PPK „Ruch” zwraca się do wszystkich prenumeratorów i kolporterów z prośbą o terminowe wpłacanie prenumeraty za pismo.

Rozdzielnia czynna jest w godz. 8—17, Pl. Kościuski 16.

Zwróćmy więc większą uwagę na czystość naszych posesji, klatek schodowych i mieszkań, nie szczydmy wysiłków dla utrzymania ich w należytym czystości. Musimy dbać sami o stan higieny i zachęcać innych do brania udziału w akcji sanitarnej - porządkowej.

Józef Balcerczyk — przodownik pracy TFFT

— W 1945 roku rozpocząłem pracę jako tkacz filcowy w Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych zaraz po jej uruchomieniu — opowiada tow. Józef Balcerczyk, syn przodownika pracy ze stolarni MZPW, sam wielokrotnie przodownik pracy TFFT. — Z początku na trafiałem przy pracy na trudności, gdyż brakowało odpowiednich urządzeń i fachowców, a prywatny właściciel, który zarządzał fabryką, jeszcze w owym czasie nie starał się o zapewnienie należytych warunków pracy. Lecz wkrótce ustawa Sejm RP o nacjonalizacji przemysłu zmieniła ten stan rzeczy. Rozpoczęliśmy produkcję „pełną parą”.

W pewnym okresie zainicjowane zostało u nas w zakładzie wspólne zawodnictwo pracy. Stałem jeden z pierwszych do współzawodnictwa.

Wybrałem po 170 proc. normy, ale nie poprzestałem na tym, rozumiejąc, że przy realizacji naszego pierwszego planu gospodarczego, mającego podnieść z ruin nasz kraj, trzeba wyteżyć wszystkie siły.

Do wzmocnienia wysiłków przy produkcji uzbroiła mnie partia. Na ze-

domości fachowych, że mogliśmy przystąpić do walki o zdobycie pierwszego miejsca i znaczne przekroczenie nowych norm.

„Przeciwnikiem” moim we współzawodnictwie był tkacz, zatrudniony przy sąsiednim krośnie, Józef Kwapisz, którego brygada podobnie jak moja liczyła 7 osób. Walka o pierwszeństwo była zacięta. Od systematycznej pracy zaczęło przede wszystkim przekroczenie planu. Ani w moim, ani w zespołe Kwapisza nie mogło być mowy o absencji czy bumelanctwie. Każda stracona minuta mogłaby podważyć całokształt pracy. Zakonczyliśmy wreszcie pierwszy kwartał współzawodnictwa. Mój zespół uzyskał 125 proc. normy, przścigając zespół Józefa Kwapisza.

Wygraliśmy, ale to wcale nie znaczy, że upoieni tym jednym zwycięstwem straciliśmy nasz bojowy stosunek do produkcji. Pracujemy nadal, realizując i przekraczając plany produkcyjne, gdyż wiemy, że od wykonania planu w każdym, najniższym nawet ogniwie produkcyjnym zależy wypełnienie planu przez całą załogę, a wysiłek wszystkich załóg — to pomyślny przebieg budowy podstaw socjalizmu w Polsce.



Józef Balcerczyk

Zobowiązania 1-Majowe Służby Zdrowia

Na odbytych przed kilku dniami w Tomaszowie posiedzeniu pracowników Związku Zawodowego Służby Zdrowia, lekarze, pracownicy aptek społecznych oraz personel pielęgniarski, podjęli szereg poważnych zobowiązań 1-Majowych.

Lekarze tomaszowskie postanowili w związku z akcją kolonijną zbadać dzieci w jedną z najbliższych niedziel. Dzieci, wyjeżdżające na kolonie z Tomaszowa jest około 3.500 i wszystkie zostaną zbadane w godzinach nadliczbowych przez lekarzy, przy czym personel pielęgniarski wypełni wszystkie czynności pomocnicze.

Lekarze-dentysty wezmą udział w ekipach wyjazdowych na wieś, gdzie udzielać będą pomocy dentystrycznej. Pracownicy aptek społecznych przeprowadzą codziennie po dwie godziny nadliczbowe, w celu przyjęcia z pomocą przy wy-

braniach partyjnych omawialiśmy często zagadnienia produkcyjne, nie dając sobie czasu na odpoczynek. Uświadomiliśmy sobie, że wydajność pracy zależy od jej systematyczności, przy czym nie należy zapominać o właściwej konserwacji warsztatu. Załoga fabryki, widząc moje wyniki, zaczęła coraz liczniej przystępować do współzawodnictwa.

Wkrótce jednak zrozumiałem, że nie dość jest samemu uzyskiwać dobre wyniki, lecz trzeba zarazem podciągać słabszych współtowarzyszy pracy. W końcu 1949 roku, gdy do stało u nas zorganizowane współzawodnictwo zespołowe, mój zespół początkowo nie był w stanie zająć pierwszego miejsca, ponieważ nie wszyscy jego członkowie posiadali odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Postanowiłem doszkolić wszystkich członków zespołu. Zajmowałem kolejno trzecie i drugie miejsca, wykonując ponad 150 procent normy. Po wprowadzeniu nowych norm nasze osiągnięcia nie zmalały. Zespół zdołał już nabyć tyle wie-

Tow. Józef Balcerczyk obecnie ofiaruje i z oddaniem realizuje zobowiązania 1-Majowe. Bowiem wie, że ich wykonanie da dodatkową produkcję, przysporzy więcej tkaniny, więcej metrów, a od tego przecież zależy przedterminowe wypełnienie Planu 6-letniego.

(ch)

Nowa wytwórnia lodów

Piękne pogody, które zapanowały ostatnio, wzmogły wśród tomaszowian apetyt na lody. Aby zaspokoić ich życzenia, Miejski Handel Detaliczny otwiera już w dniu 15 b. m. wytwórnię lodów przy pl. Kościuski Nr 1.

Wytwórnia ta będzie dostarczała lodów sklepom cukierniczym i kioskom. Kiosków z lodami będzie w naszym mieście 5. Miesiąc się one będą przy Al. Wojska Polskiego Nr 1, Placu Kościuski 14, przy rogu ul. Zymierskiego i 18 Stycznia, przy zbiegu Spalskiej i Sześciłwej oraz na Starzycach.

(h.)

Wkrótce jednak zrozumiałem, że nie dość jest samemu uzyskiwać dobre wyniki, lecz trzeba zarazem podciągać słabszych współtowarzyszy pracy. W końcu 1949 roku, gdy do stało u nas zorganizowane współzawodnictwo zespołowe, mój zespół początkowo nie był w stanie zająć pierwszego miejsca, ponieważ nie wszyscy jego członkowie posiadali odpowiednie kwalifikacje zawodowe.

Postanowiłem doszkolić wszystkich członków zespołu. Zajmowałem kolejno trzecie i drugie miejsca, wykonując ponad 150 procent normy. Po wprowadzeniu nowych norm nasze osiągnięcia nie zmalały. Zespół zdołał już nabyć tyle wie-



MECZ BOKSERSKI

W sali straży pożarnej odbędzie się w niedzielę, o godz. 12 mecz bokserski.

„GWARDIA” WIELUŃ — „SPÓJNIA” TOMASZÓW

W niedzielę, o godz. 16.30, rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy drużynami „Gwardia” Wieluń, a tomaszowska „Spójnia”. Mistrzostwo klasy wojewódzkiej.

KRONIKA PABIANIC

Należy usprawnić kontrolę wykonania zobowiązań

Robotnicy Pabianic, podobnie jak i klasa robotnicza całego kraju, w odpowiedzi na apel metalowców Pruszkowa, podjęli wiele cennych zobowiązań produkcyjnych ku uczczeniu 1 Maja. Większość zobowiązań znajduje się już w trakcie realizacji. Napływają też pierwsze meldunki o wykonaniu zobowiązań.

Załoga oddziału I i III Pabianickich Zakładów Przemysłu Drzewnego zobowiązała się między innymi podnieść ku uczczeniu 1 Maja wykonanie planu miesięcznego w kwitniu rb. o 1 procent w stosunku do średniej kwartalnej. Organizacja partyjna i rada zakładowa, które powinny systematycznie kontrolować realizację zobowiązań, zaniedbały ten obowiązek. Na żadnym z oddziałów zakładu robotnicy nie wiedzą dotychczas, ile już zdołano uzyskać, nie znają swych zadań produkcyjnych. Przewodniczący rady zakładowej również nie wiedział, jak przebiega realizacja zobowiązań, nie wiedział nawet — w jakim stopniu wypełniono plan produkcyjny w pierwszej dekadzie. Po informację w tej sprawie trzeba się było zwrócić do dyrekcji zakładów.

nictach ZPB, tow. Brzeziński, oświadcza, że zobowiązania, które powzięła tkalnica w celu uczczenia 1 Maja, nie są realizowane. Plan produkcyjny wykonano dotychczas dopiero w 82 proc. — Zatem w wyniku pełnego braku kontroli zobowiązań nastąpiło niewykonanie planu. A przecież, gdyby organizacja partyjna i rada zakładowa zainteresowały się wcześniej tymi sprawami, przeszkody w zakresie produkcji można byłoby w porę usunąć.

Sprawdziłmy na miejscu, jak przebiega wykonanie zobowiązań w innych oddziałach. Otóż, załoga bielnika Oddziału 28 przekroczyła swe zobowiązania, pomimo że plan miesięczny jest wyższy o około 30 procent. Również pracownicy konfekcji Oddziału 28 Pabianickich ZPB konsekwentnie wypełniają zobowiązania. Zespół tow. Mackiewicza uzyskuje przeciętnie 110 procent normy, zamiast dotychczasowych 105 proc., zespół ob. Marii Grasowej wyrabia codziennie o 10 kompletów akusze-

rynych ponad plan. Wielu innych robotników także wykonuje swe zobowiązania. Szkoda tylko, że nie wie o tym rada zakładowa.

Zobowiązanie 1-Majowe załogi Pabianickich Zakładów Papierniczych obejmowało wykonanie miesięcznego planu w 105 proc., jak i przewodniczący rady zakładowej, orientują się doskonale w cyfrach dotyczących realizacji zobowiązań. — Plan za pierwsze 10 dni kwietnia wykonaliśmy w 106 proc., zamiast w 105 proc., zaś w wykonaliśmy w 111, zamiast 110 proc. — oświadcza sekretarz organizacji partyjnej, tow. Binder.

— Sprawdzamy na miejscu. W porządku. Wszystko się zgadza. Jeśli nie stanie na przeszkodzie, zobowiązanie robotników papierni zostanie wykonane przed terminem.

Kronika partyjna

W niedzielę, dnia 15 kwietnia, o godz. 9 w sali KM PZPR przy ul. Limanowskiego 11, odbędzie się konferencja nauczycielskich organizacji partyjnych.

Obecność i punktualność wszystkich towarzyszy bezwzględnie obowiązuje.

W poniedziałek, dn. 16 kwietnia, o godz. 17, w sali konferencyjnej KM PZPR, odbędzie się zebranie kierowników grup agitatorów.

Obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa.

Tkacze Oddziału 28 Pabianickich ZPB zgłosili zobowiązanie przekroczenia planu miesięcznego o 1 procent pod względem jakości i ilości. Niestety, robotnicy tego oddziału nie znają przebiegu wykonania podjętych zobowiązań, gdyż nikt nie postarał się, aby ich zapoznać z wynikami pierwszej dekady.

Junacy SP wstąpią do brygad młodzieżowych

Na jednym z ostatnich zebrań junacy SP ze Szkoły Chemicznej, po zapoznaniu się z aktualną sytuacją międzynarodową, podjęli rezolucję, w której czytamy między innymi: „My, junacy hufca SP przy Szkole Chemicznej w Pabianicach, solidaryzując się z międzynarodowym ruchem obrońców pokoju, pragniemy wziąć czynny udział w walce o trwały pokój na całym świecie, o realizację Planu 6-letniego, postanawiamy podczas wakacji przyjąć z pomocą robotnikom i chłopom, aby przyspieszyć realizację ich zamierzeń. Wstępując do brygad młodzieżowych SP, wykazemy swą gotowość do walki o pokój na świecie, o szczęście wszystkich ludzi świata”.

Zebranie rzemieślników

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego zwołuje na niedzielę, dn. 15 bm., godz. 11, zebranie wszystkich członków cechów rzemieślniczych, które odbędzie się w sali przy ul. Strazińskiej 8. Celem jego jest zapoznanie rzemieślników z zadaniami rzemiosła przy realizacji Planu 6-letniego oraz omówienie aktualnych zadań rzemiosła pabianickiego.

Porządek dzienny przewiduje referat kierownika wydziału ekonomicznego Wojewódzkiego Komitetu SD,

Przewodniczący rady zakładowej, tow. Wolniewski, nie potrafi nawet odpowiedzieć na pytanie, czy plan produkcyjny w pierwszej dekadzie kwietnia rb. został wykonany. Po informację tow. Wolniewski, podobnie, jak przewodniczący rady zakładowej w PZ Przemysłu Drzewnego, odsyła nas do kierownika oddziału, tłumacząc się tym, że „nie może udzielić informacji ani w sprawie wykonania planu, ani co do podjętych zobowiązań, ponieważ biuro nie nadęłać jeszcze sprawozdania dekadowego”.

Kierownik Oddziału 28 Pabia-

Zacieśnia się sojusz robotniczo-chłopski

Robotnicy PZPB odwiedzają wieś Bałucz

Ekipy łączności Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego zacieśniają przyjaźń robotników z mało rolnymi i średniorolnymi chłopami powiatu łaskiego. Pomagają usuwać trudności przy organizowaniu spółdzielni produkcyjnych, uświadamiają chłopów o konieczności walki klasowej.

oraz państw demokracji ludowej, o-mówili znaczenie wiosennej akcji siewnej i pomocy sąsiedzkiej. W rozmowach wzięło udział wielu chłopów.

Podczas ostatnich odwiedzin ekipy robotniczej u chłopów wsi Bałucz, powiat łaski, robotnicy, po zapoznaniu chłopów z aktualnymi wydarzeniami politycznymi i sukcesami gospodarczymi Związku Radzieckiego

Na zakończenie wizyty młodzież zetempowska Pabianickich ZPB wystawiła dwie jednoaktówki: „Żywy pomnik” oraz „Sotys”. Ponadto zespół chóralny ZPB wykonał kilka pieśni masowych.

Wiosenna akcja porządkowa winna nie tylko doprowadzić do tego, aby z terenu Pabianic zniknęły wszelkie brudy i nieczystości, lecz również spowodować podniesienie estetycznego wyglądu naszego miasta.

Wiele wolnych terenów, na których znajdowały się dotychczas skupiska śmieci, zamienionych zostanie na zieleńce. Upiekszy to Pabianice, a za razem wpłynie na poprawę stanu zdrowotności.

Osiągnięcia w tym odcinku są już znaczne. Do tej pory uprzystępniono publiczności park im. Marchlewskiego przy ul. Kilińskiego, założono również 10 skwerów. Rozmieszczono na nich ławki, które umożliwią ludziom

Występy ZMP-owców zostały nagrodzone hucznymi oklaskami kocznie zebranych widzów ze wsi Bałucz. Ignacy Górny

Przedgląd czasopism, 12.15 (Ł) Koncert Ork. Mandolin. LRPR, 12.55 Aud. oświatowa, 13.15 (Ł) „Siew pokoju”, 13.25 (Ł) Słuch. nt. „Ukryte skarby”

pracy wypoczynek na świeżym powietrzu.

Dla naszych najmłodszych oddano do użytku ogródek jordanowski przy ul. Armii Czerwonej. Ponadto w parku im. Słowackiego urządzony został dzieciniec.

W tym roku przewiduje się urządzenie kilku nowych zieleńców.

Każdy obywatel winien strzec, aby nie niszczone trawników, nie lamano drzew ani krzewów, nie uszkadzano ławek w parkach i skwerach, co np. zdarzyło się przed kilku dniami w parku Słowackiego. Wandali, niszczących dobro społeczne, należy przykładnie karać.

J. M.

Szanujmy zieleń!

Co usłyszymy przez radio

Program na niedzielę, 15 kwietnia.

6.55 Program dnia. 7.00 „Na dzień dobry”. 8.00 Dziennik. 8.20 Muzyka. 9.00 Koncert organowy. 9.30 „Oblicze dnia” — rep. W. Wasilewskiej (3). 9.45 „Wieś tańczy i śpiewa”. 10.00 Przegląd prasy stołecznej. 10.20 (Ł) Cesar Munoz Arconada „Pieśń o partii” — aud. poetycko-muzyczna w przekł. i oprac. J. Koprowskiego i E. Martuszewskiego, reż. A. Daniewicza, ilustr. muz. układu T. Markowskiego. 11.15 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 11.25 (Ł) Koncert żydowski. 11.45 Skrzynka Wszelchnicy Radiowej. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.04 Przegląd czasopism, 12.15 (Ł) Koncert Ork. Mandolin. LRPR, 12.55 Aud. oświatowa, 13.15 (Ł) „Siew pokoju”, 13.25 (Ł) Słuch. nt. „Ukryte skarby”

W opr. J. Kastalskiej. 13.45 (Ł) „Trybuna radioluchacza”. 14.00 „Wszelchnica Radiowa” — kurs I — Wykład z cyklu: „Nauka o Polsce współczesnej”. 14.20 „Zespoły świetlicowe przed mikrofonem”. 14.40 Aud. oświata z cyklu: „Zagadki pracy”. 14.50 Melodie ludowe do tańca. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych — „Robinson Kruzoe” — słuch. 16.00 „Nasze chóry śpiewają”. 16.15 „Janko muzykant”. 16.35 Melodie taneczne. 17.00 Dziennik. 17.20 „Halka” — Opera St. Mouisszki. 19.45 Felieton. 20.00 Dziennik. 20.30 (Ł) Koncert rozrywkowy. 20.45 „Teatr Eterek”. 21.15 Felieton. 21.25 Orkiestra taneczna. 22.05 (Ł) Wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

